

I. ARTYKUŁY

ANNA GERECKA-ŻOŁYŃSKA

WYDANIE SPRAWCY PRZESTĘPSTWA A MIĘDZYNARODOWE AKTY PRAWNE

I

Ekstradycja jest jednym z najstarszych środków pomocy prawnej, jakie zostały wykształcone na przestrzeni wieków w prawie publicznym międzynarodowym. Jej funkcjonowanie i granice są przedmiotem licznych opracowań naukowych. W klasycznym ujęciu można zdefiniować ekstradycję, jako "oparte na porozumieniu organów państw przekazanie osoby znajdującej się w granicach zwierzchnictwa terytorialnego jednego z nich, dokonane na rzecz innego, które jest kompetentne do ścigania i karania tej osoby w związku z popełnieniem określonego przestępstwa"¹. Obecnie można zauważyć, że użyte w powyższej definicji sformułowanie "oparte na porozumieniu organów państw" nie jest wystarczająco precyzyjne. Zaciera ono bowiem różnicę między ekstradycją na żądanie państwa, którego organy, chcą ścigać sprawcę, a przekazaniem z urzędu, gdy organy państwa, w którym przestępstwo popełniono nie chcą go ścigać.

Konstrukcja aktu wydania sprawcy przestępstwa oparta jest na treści przepisów ustawodawstwa wewnętrznego ale należy pamiętać, iż jego zasady i model określają w znacznej mierze normy o charakterze międzynarodowym. Stąd *conditio sine qua non* każdego wydania sprawcy musi stanowić porozumienie zawarte pomiędzy określonymi państwami, które może mieć charakter jednorazowy bądź stanowić umowę ogólną, obejmującą także wszystkie przyszłe wypadki². Najczęściej jednak są to umowy dwustronne, przy czym znaczącą rolę pełnią tu również konwencje, szczególnie te przygotowywane przez Radę Europy. Spośród konwencji karnistycznych³ dla procesu karnego, a przede wszystkim ścigania sprawcy przestępstwa, szczególnie istotna jest Europejska konwencja o ekstradycji, ratyfikowana przez Polskę w 1993 r.⁴ wraz z protokołami dodatkowymi.

Warto przypomnieć, że Polska już w latach dwudziestych starała się uporządkować problem wydania sprawcy przestępstwa w drodze zawierania traktatów ekstradycyjnych np. w 1929 r. ze Stanami Zjednoczonymi, czy też w 1932 r. z Wielką Brytanią⁵. Traktat polsko-brytyjski miał szcze-

¹ B. Wierzbicki, *O azylach i ekstradycji przestępców*, Wydawnictwo Prawnicze, 1982, s. 94.

² Z. Knypl, *Europejska konwencja o ekstradycji. Komentarz*, Sopot 1994, s. 41, 42.

³ Współpracę państw europejskich w sferze prawa karnego omawia St. M. Przyjemski, *Podstawy prawne współpracy europejskiej w sprawach karnych*, "Prokuratura i Prawo", 1997, z. 2.

⁴ Dz. U. 1994, Nr 70, poz. 307.

⁵ Traktat ekstradycyjny pomiędzy Stanami Zjednoczonymi AP, a Rzeczpospolitą Polską, Protokół, Dz. U. 1929, Nr 45, poz. 372 oraz Dodatkowy traktat z 1936 r. Dz. U. Nr 43, poz. 318, Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Wielką Brytanią o wydawaniu zbiegłych przestępców z 1932 r., Dz. U. 1934, Nr 17, poz. 135.

gólne znaczenie dla ukształtowania polskich stosunków międzynarodowych. Zgodnie z treścią art. 19 tegoż traktatu postanowiono, że będzie on stosowany po złożeniu odpowiedniego oświadczenia w dominiach brytyjskich. Natomiast w art. 21 przyjęto, że będzie on obowiązywać także w protektoratach brytyjskich i terytoriach, co do których został przyjęty mandat z ramienia Ligi Narodów przez brytyjskiego Monarchę. Tą drogą Polska uregulowała stosunki ekstradycyjne z szeregiem państw, które w historii tworzyły dominia, protektoraty brytyjskie - zarówno kolonialne jak i międzynarodowe oraz powstały na obszarach powierniczych Wielkiej Brytanii. Przypomnieć jednakże należy, że Polska podobnie jak Wielka Brytania jest stroną Europejskiej konwencji o ekstradycji, w związku z czym postanowienia traktatu dotyczące ekstradycji utraciły moc w stosunku do Wielkiej Brytanii⁶. W wspomnianych traktatach przestępstwa ekstradycyjne wymieniane są w sposób enumeratywny, nie jest to zbyt korzystne w praktyce, a dowód na to może stanowić konieczność zawarcia dodatkowego traktatu ekstradycyjnego z USA.

Współcześnie zagadnienia ekstradycji są regulowane również w dwustronnych umowach ekstradycyjnych oraz w umowach o wzajemnej pomocy w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych. Umowy te są z reguły przygotowywane w oparciu o zasady wzajemności, podwójnego karania, ograniczonego ścigania, nie wydawania własnych obywateli. Wśród ograniczeń jakie chronią sprawców przestępstw przed wydaniem państwu żądającemu należy wskazać również przestępstwa o charakterze politycznym i ścigane z oskarżenia prywatnego, niekiedy przestępstwa skarbowe oraz sytuacje gdy wydanie sprawcy przestępstwa prowadziłyby do naruszenia porządku publicznego lub zasad porządku prawnego. Nadto szczególne przepisy stosuje się także przy wydawaniu sprawców nieletnich.

Przeglądając międzypaństwowe umowy ekstradycyjne, można wskazać wśród nich umowy o niemalże identycznej konstrukcji, charakterystycznej dla określonej grupy państw. Grupę taką bez wątpienia stanowiły byłe kraje socjalistyczne. Polska jako państwo socjalistyczne również związana z nimi była szeregiem umów dwustronnych o stosunkach prawnych i pomocy prawnej. Wraz z upadkiem bloku socjalistycznego i rozpadem niektórych państw, wiążące dotychczas Polskę umowy pozostały w mocy albo prawem sukcesji międzynarodowej przeszły na nowopowstałe państwa. Należy podkreślić, że wśród nowopowstałych państw post radzieckich, Polska jest już związana nowymi umowami o pomocy prawnej i stosunkach prawnych, od 1993 r. z Litwą i Ukrainą, a od 1994 r. z Białorusią i Łotwą⁷. W miarę łagodny natomiast okazał się dla procedury ekstradycyjnej podział Czechosłowacji, gdyż oba państwa łącznie z Polską są już sygnatariuszami Europejskiej konwencji o ekstradycji.

⁶ Wykaz umów, które utraciły moc w części dotyczącej ekstradycji, na podstawie Europejskiej konwencji o ekstradycji, Dz. U. 1994, Nr 70, poz. 307 - 310.

⁷ Polskę wiążą następujące umowy o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych: 1) polsko-litewska umowa sporządzona w Warszawie 26 stycznia 1993 r., Dz. U. 1994, Nr 35, poz. 130; 2) polsko-ukraińska umowa sporządzona w Kijowie dnia 24 maja 1993 r., Dz. U. 1994, Nr 96, poz. 465; 3) polsko-białoruska umowa sporządzona w Mińsku 26 października 1994 r., Dz. U. 1995, Nr 28, poz. 619; 4) polsko-łotewska umowa sporządzona w Rydze 23 lutego 1994, Dz. U. 1995, Nr 110, poz. 534.

Umowy o pomocy prawnej i stosunkach prawnych regulują kwestię współdziałania oraz określają model ekstradycji tylko pomiędzy dwoma konkretnymi państwami, co niestety nie przyczynia się do szerokiego ujednoczenia przepisów ekstradycyjnych. Umowy te w zasadzie różnicują model postępowania, gdyż uzależniając go najczęściej od warunków politycznych, każda z nich na swój sposób modyfikuje akt wydania sprawy przestępstwa. Często polityka ma istotny wpływ na postanowienia umowy, a tym samym i na sytuację osoby żądanej. Tego rodzaju zależność towarzyszyła ustawodawstwu byłych państw socjalistycznych, np. w kwestii ekstradycji konsekwentnie unikano pojęcia "przestępstwo polityczne" i nie stanowiło ono nigdy przeszkody w wydaniu żądanej osoby. Dlatego też za bardziej bezpieczne można uznać regulowanie współpracy w formie wielostronnej konwencji międzynarodowej. Zwłaszcza, że Europejska konwencja o ekstradycji, sporządzona 13 grudnia 1957 r. w Paryżu jest stosunkowo młodym aktem międzynarodowym, a proponowane przez nią rozwiązania przyczyniły się do ujednoczenia europejskich norm ekstradycyjnych, przy jednoczesnym zachowaniu europejskich standardów praw człowieka. Państwo przystępujące do Europejskiej konwencji o ekstradycji musi przestrzegać określonych reguł, ponieważ są one wspólne dla wszystkich sygnatariuszy, co niejako gwarantuje jednolitość ekstradycji. Jeżeli zasady zawarte w niniejszej Konwencji nie odpowiadają polityce jakiegokolwiek państwa, zapewne nie zgłosi ono woli przystąpienia doń, ale tym samym niekiedy może się narazić na ostracyzm międzynarodowy. Współcześnie wśród państw europejskich taką podstawę reprezentuje np. Białoruś.

Najbardziej widoczne efekty w kwestii ujednoczenia procedury ekstradycyjnej w oparciu o Konwencję widoczne są w państwach Unii Europejskiej. Normy Konwencji nie tylko ujednoczyły postępowanie, ale i zmobilizowały je do współpracy w ściganiu i karaniu przestępstw. Na podstawie art. k.3 Traktatu o Unii Europejskiej⁸, Rada jej wydała rezolucję z 10 marca 1995 r. o uproszczeniu procedury ekstradycyjnej pomiędzy państwami członkowskimi Zjednoczonej Europy⁹. Zdaniem Rady Unii wprowadzenie uproszczeń jest pożądane szczególnie w celu skrócenia w każdym przypadku do minimum okresu potrzebnego do przeprowadzenia ekstradycji oraz stosowania aresztu ekstradycyjnego. Uproszczenie procedury nie może jednak naruszać fundamentalnych praw człowieka ani współczesnej procedury ekstradycyjnej. W związku z tym za istotną należy uznać treść art. 5 - 8 wspomnianej dyrektywy, które bardzo precyzyjnie określają warunki wyrażenia przez osobę żadaną zgody na uproszczenie procedury ekstradycyjnej. Dyrektywa wymaga pisemnego zaprotokołowania zgody, gdyż z momentem jej wyrażenia osoba żadana rezygnuje ze specjalnych zasad ekstradycyjnych. Dlatego też zgoda musi być wyrażona dobrowolnie, w warunkach pełnej swobody podjęcia decyzji z jednoczesną pełną świadomością wynikających z tego faktu konsekwencji. Osobie żądanej przyznano także prawo

⁸ Treaty of the European Union, the text of Final Act Signed at Maastricht on 7 February 1992, CONF/UP/UEM 2002/1/92 REV 1.

⁹ Convention on Simplified Extradition Procedure Between the Member States of the European Union (95/C 78/01), O.J. no. C 078, 30/03/95/0002.

do skorzystania z doradztwa procesowego przed podjęciem decyzji. Taki sposób wprowadzenia uproszczenia procedury wydania względem określonego sprawcy przestępstwa jest dowodem na to, iż zajmuje on kluczową pozycję w prowadzonym postępowaniu, które bezwzględnie musi mieć kontradyktoryjny charakter. Postępowanie to prowadzą kompetentne i samodzielne organy państw członkowskich, o zbliżonej strukturze i kompetencjach, które współpracują ze sobą ściśle w toku całego procesu karnego. Ich długoletnie funkcjonowanie w warunkach pełnej demokracji i poszanowania praw człowieka nie stwarza obaw naruszenia aktu wydania sprawcy przestępstwa nawet, gdy ulegnie on uproszczeniu.

II

Mówiąc o współczesnych podstawach prawnych ekstradycji sprawcy przestępstwa, która stanowi międzynarodowy element procesu karnego, nie można nie przypomnieć roli jaka przypada tutaj międzynarodowym normom praw człowieka. W stosunku do instytucji wydania sprawcy przestępstwa znaczące miejsce zajmuje przede wszystkim Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ratyfikowana przez Polskę wraz z niektórymi protokołami dodatkowymi w 1993 r. oraz Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych ratyfikowany przez Polskę 1977 r.¹¹ W polskim systemie ustawodawczym wykorzystanie międzynarodowych norm praw człowieka nasuwało jednak szereg wątpliwości. MPPOiP mimo, że został ratyfikowany przez Polskę w latach siedemdziesiątych, to w ówczesnym czasie miał znikome znaczenie dla orzecznictwa sądów polskich. Sądy nie dopuszczały możliwości bezpośredniego powoływania się w swych orzeczeniach na normy międzynarodowe, nawet zawarte w międzynarodowych aktach prawnych ratyfikowanych przez Polskę. Stanowisko takie reprezentował SN w głośnym orzeczeniu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 25 sierpnia 1987 r.¹², które zmienione zostało dopiero orzeczeniem Izby Karnej SN z 1991 r., gdzie z kolei uznano, że normy zawarte w MPPOiP mogą być stosowane bezpośrednio przez sądy, gdyż należy je uznać za obowiązujące w krajowym systemie prawnym¹³. Trudności z usytuowaniem ratyfikowanych umów międzynarodowych w polskim systemie prawnym, co podkreślano jednomyślnie w prowadzonych dyskusjach wynikały z braku stosownego rozstrzygnięcia w ustawie konstytucyjnej, zarówno tej z 1952 r. jak i Ustawie o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą a wykonawczą RP oraz samorządzie terytorialnym¹⁴. W rezultacie dla określenia miejsca norm międzynarodowych posługiwano się koncepcją monistyczną i dualistyczną. Zarysował się

¹⁰ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284, uzup. Dz. U. 1995, Nr 36, poz. 175, Dz. U. 1995, Nr 36, poz. 176, zm. Dz. U. 1995, Nr 36, poz. 177.

¹¹ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Dz. U. 1997, poz. 167, 168.

¹² 25 sierpnia 1987, I PRZ 8/87 OSP 1988 nr 10 poz. 210.

¹³ 17 października 1991, II KRN, 274/91, OSN 1992 nr 3/4.

¹⁴ Dz. U. 1992, Nr 84, poz. 426.

wyraźny podział pomiędzy orzecznictwem, a częścią doktryny, która była przychylna stosowaniu norm międzynarodowych, chroniących prawa człowieka. Od lat dziewięćdziesiątych zarówno sądy jak i doktryna sprzyjają już stosowaniu międzynarodowych norm praw człowieka (np. postanowienie Izby Karnej Sądu Najwyższego z 24 stycznia 1997 r.¹⁵), które zostały ratyfikowane i opublikowane w Dzienniku Ustaw. Jednakże jak słusznie zauważa P. Daranowski sąd w uzasadnieniu powinien wskazać wszystkie warunki skuteczności danej normy w naszym systemie prawnym. Sądy nie przestrzegają tego wymogu i najczęściej powołują normę nie komentując jej skuteczności mimo, że uprzednio same postulowały konieczność uzasadnienia¹⁶.

Obowiązująca Konstytucja zawiera oczekiwany od dawna zapis określający relację pomiędzy normami prawa krajowego a międzynarodowego¹⁷. Przepis art. 87 ust. 1 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997¹⁸ stanowi, że źródłem prawa powszechnie obowiązującego w RP są m.in. ratyfikowane umowy międzynarodowe. Fundamentalne znaczenie w tej kwestii ma niewątpliwie art. 91 Konstytucji, który ustala stosunek pomiędzy prawem wewnętrznym, a międzynarodowym. Przyjęto, że ratyfikowana umowa międzynarodowa, która zostanie ogłoszona w Dzienniku Ustaw RP, "stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana". Natomiast "umowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy nie da się pogodzić z umową" (art. 91 ust. 2).

III

W procedurze ekstradycyjnej prawo powoływania się na normy Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności [dalej Konwencja Europejska] jest bardzo istotne dla osoby żądanej. W ten sposób otwiera się dla niej poprzez skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka możliwość uruchomienia ponadpaństwowej kontroli aktu wydania. Skargi te uznawane są za pilne i Komisja rozpatruje je poza kolejnością. Komisja, a gdy ta nie obraduje to jej prezydent mogą podjąć środki tymczasowe, zapobiegające pogorszeniu sytuacji wnoszącego skargę. Jednym z takich środków jest zawiadomienie rządu określonego państwa, że celowe byłoby wstrzymanie ekstradycji do czasu rozpatrzenia sprawy

¹⁵ 24 stycznia 1997, V, KO 12/97 OSN KW 1997, z. 3/4, poz 31.

¹⁶ P. Daranowski, *Pozycja Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Europejskiej Konwencji o ochronie praw i wolności podstawowych w polskim systemie prawnym*, w: *O prawach człowieka w podwójną rocznicę Paktów. Księga Pamiątkowa w hołdzie prof. Annie Michalskiej*, (pod red. T. Jasudowicza, C. Mika) Toruń 1996.

¹⁷ Łącznie z pracami Komisji Konstytucyjnej ZN prowadzona była dyskusja związana z umieszczeniem w Nowej Konstytucji zapisu dotyczącego relacji pomiędzy normami prawa wewnętrznego, a międzynarodowego. W ostatecznej formie znalazł się on w rozdz. III pt.: *Źródła prawa*, a nie jak zamierzano uprzednio w rozdz. I *Rzeczpospolita*, co mogłoby ograniczyć suwerenność państwa mając w perspektywie dążenie do Unii Europejskiej, por. K. Działocha, *Podstawy prawne integracji Polski z Unią Europejską w pracach nad Nową Konstytucją*, PiP 1996, z. 4/5 s. 9.

¹⁸ Konstytucja RP, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 6 kwietnia 1997.

przez organy strasburskie. Co prawda, udzielane w tym trybie wskazania nie są formalnie wiążące dla rządów państw, ale jak dotychczas nie zostały jeszcze nigdy naruszone¹⁹. Osoba żądana składając skargę najczęściej powołuje się na naruszenie art. 3, tj. zakazu tortur i niehumanitarnego, poniżającego traktowania bądź karania; lub art. 8, tj. poszanowania prawa do prywatności.

Z treścią art. 3, przy wydaniu sprawcy łączy się zagadnienie kary śmierci. Państwa, w których kara śmierci nie funkcjonuje z reguły nie wydają sprawców, których czyny w państwie żądającym są nią zagrożone. Wydanie sprawcy następuje wyłącznie, gdy strona żądająca zobowiąże się, że kara śmierci nie zostanie wykonana. Jednakże gdy w powyższej sytuacji wyrażona zgoda na ekstradycję zostanie zaskarżona przez osobę żadaną do organów strasburskich, to przede wszystkim bardzo dokładnie badają one czy rzeczywiście istnieje zagrożenie wymierzenia kary śmierci. W ocenie komisji nie tylko kara śmierci ale i okres poprzedzający jej wykonanie realizują przesłanki "niehumanitarnego i poniżającego traktowania"²⁰.

W tym kontekście można przypomnieć sprawę małżeństwa Mandugeqi, o wydanie których z Polski wystąpiła ChRL, oskarżając ich o defraudację i liczne oszustwa. Sąd Wojewódzki wydał w tej sprawie negatywną opinię, mimo, że istniały pozytywne przesłanki wydania. Jednakże ratyfikacja przez Polskę Konwencji Europejskiej oraz MPPOiP zobowiązuje ją do ochrony praw człowieka. Z wyjaśnień składanych przez Mandugeqi oraz dokumentów o łamaniu praw człowieka w Chinach nadesłanych przez Amnesty International, wynikało w sposób jednoznaczny, że ich wydanie byłoby praktycznie równoznaczne ze skazaniem na śmierć. Taką opinię potwierdzała również Helsińska Fundacja Praw Człowieka²¹. Sąd Apelacyjny natomiast opowiedział się za wydaniem Mandugeqi Chinom. Dyskusyjne było tutaj zagadnienie, czy Polska jako strona Konwencji Europejskiej powinna przestrzegać jej postanowień także w stosunkach z państwem nie będącym stroną. Nadto do jakiego stopnia, ma wobec Polski zobowiązujący charakter polsko-chińska umowa o pomocy prawnej w sprawach cywilnych i karnych²², tym bardziej, że sformułowania zawarte we wspomnianej umowie są oszczędne i nieprecyzyjne. Oceniając istniejący stan prawny należało przyjąć, iż art. 1 Konwencji Europejskiej ma kluczowe znaczenie i determinuje kierunek orzecznictwa i polityki polskiej. Polska jako sygnatariusz Konwencji Europejskiej ratyfikując ją zobowiązała się do przestrzegania zawartych w niej zasad i zagwarantowania ich wszystkim osobom, które podlegają w danej chwili jej jurysdykcji. Takie stanowisko w sprawie wydania małżonków Mandugeqi zajął również Sąd Najwyższy, powołując się bezpośrednio na normy Konwencji Europejskiej mimo, że Chiny nie są jej stroną²³. Bez wątplenia jest to jedno z najbardziej "europejskich" orzeczeń SN, ale równocześnie, w wypadku innego rozstrzygnięcia z dużym

¹⁹ P. Hofmański, *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 65.

²⁰ *Case of Soering v UK*, series Ano 161, Strasbourg 1989.

²¹ "Rzeczpospolita", 10 stycznia 1997, nr 8, s. 16, 8/9 luty 1997, nr 33.

²² Polsko-chińska umowa o pomocy prawnej w sprawach cywilnych i karnych, Dz. U. 1988, Nr 9, poz. 65 i 66.

²³ Za J. Ordyńskim, *Mandugeqi nie będą wydani*, "Rzeczpospolita" 1997, nr 176, 30 lipca 1997, s. 1.

prawdopodobieństwem należałoby spodziewać się Skargi do Europejskiej Komisji Praw Człowieka.

IV

Obserwując wykorzystanie przez państwa ekstradycji jako instytucji prawa międzynarodowego nie sposób pominąć dwóch równie istotnych instytucji prawa wewnętrznego: deportacji i wydalenia. Wiąza się one z postępowaniem administracyjnym i odnoszą się wyłącznie do cudzoziemców i bezpaństwowców, niekoniecznie sprawców przestępstw. Przy czym przez deportację należy rozumieć przymusowe odstawienie do granicy państwa, a przez wydalenie - nakaz wyjazdu w określonym terminie²⁴. Zarówno wydalenie jak i deportacja pozwalają danemu państwu decydować, kto może przebywać na jego terytorium. Ekstradycja bowiem jako instytucja przede wszystkim wnioskowa takiej niezależności już nie stwarza. Bywa, że państwo zainteresowane wydaleniem ze swego terytorium określonego przestępcy podejmuje decyzję o deportacji, która w rzeczywistości stanowi ukrytą ekstradycję. Takie działania mogą być podejmowane np. gdy inne państwo złożyło wniosek o ekstradycję określonego przestępcy, która nie może dojść do skutku, najczęściej z powodów formalnych. Deportowana w ten sposób osoba znajduje się w szczególnie niekorzystnej sytuacji, gdyż nie korzysta ze specjalnych zasad i ograniczeń jakie wiążą się z ekstradycją. W tym aspekcie zupełnie odmiennie prezentuje się orzeczenie jakie Europejski Trybunał wydał 18 grudnia 1986 r. w sprawie Bozano przeciwko Francji²⁵. Włochy żądały od Francji ekstradycji Bozano oskarżając go o porwanie i morderstwo trzynastoletniej szwajcarskiej dziewczynki. Francja nie mogła natomiast spełnić żądania, gdyż proces przeciwko Bozano prowadzony był we Włoszech *in absentia*. Zgodnie z procedurą francuską nie można bowiem wykonać wyroku, wydanego w postępowaniu, gdzie oskarżony nie mógł osobiście złożyć wyjaśnień przed sądem. Byłoby to wbrew zasadzie *and not just of lesser ones* i naruszałoby kontradyktoryjność postępowania, która stanowi podstawę francuskiego procesu karnego. Podjęto więc decyzję o deportacji Bozano do Szwajcarii. Europejski Trybunał uznał, że w konkretnym przypadku postanowienia Konwencji Europejskiej zostały naruszone tylko w kwestii aresztu ekstradycyjnego, w którym z uwagi na nieważność ekstradycji Bozano nie powinien być przetrzymywany. Orzeczenie to usuwa wątpliwości, co do roli jaką pełni Konwencja Europejska w sprawach ekstradycyjnych. Nie chroni ona sprawców przestępstw, którzy próbują uniknąć odpowiedzialności karnej szukając bezpiecznej furtki w "prawach człowieka".

Nakaz deportacji może także: 1) uprzedzać żądanie wydania sprawcy przestępstwa, 2) deportować osobę do kraju, który co prawda nie zabiega o jej ekstradycję, ale w którym jest ona bezpośrednio narażona na ryzyko

B. Wierzbicki, *O azylach ...*, s. 96.

Case of Bozano v France, Series Ano 111, Strasbourg 1986.

tortur, nieludzkiego poniżającego traktowania i karania. W tym ostatnim przypadku nakaz deportacji jest wyrazem złej woli po stronie państwa deportującego, a jego realizacja prowadzi bezpośrednio do naruszenia praw człowieka. Decyzja w tej kwestii oparta jest na ustawodawstwie wewnętrznym, które może być odmiennie ukształtowane w poszczególnych państwach. Jednakże nie powinno budzić wątpliwości, że wszystkie postacie deportacji powinny odpowiadać podstawowym standardom praw człowieka. Deportacja w warunkach opisanych w pkt. 2) jest z reguły pochodną działalności politycznej osoby deportowanej. Z drugiej strony podkreślić należy, że działalność taka często przybiera postać terroryzmu i stwarza realne zagrożenie dla dóbr i ludności państwa pobytu. Stąd podstawowe przyczyny deportacji, jakie są powoływane w przedmiotowych sytuacjach to zapewnienie bezpieczeństwa powszechnego i ochrona porządku publicznego. Jest to zupełnie odmienny rodzaj decyzji w porównaniu do decyzji o ekstradycji, podejmowanej w odmiennej procedurze. Korzystając z tak drastycznego środka jakim jest deportacja, państwo powinno bardzo wnikliwie rozważyć konieczność jej zastosowania oraz wybór państwa docelowego. Dla zilustrowania niniejszego problemu można przytoczyć tutaj orzeczenie z dnia 15 listopada 1996 r. wydane w sprawie Chahal przeciwko Wielkiej Brytanii²⁶, w którym Trybunał Europejski się do niego ustosunkował: "Deportacja może powodować odpowiedzialność państwa na podstawie art. 3 Konwencji Europejskiej, jeżeli są uzasadnione podstawy do uznania, iż istnieje rzeczywiste ryzyko poddania osoby wydalonej torturom, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu w kraju docelowym. Art. 3 zawiera absolutny zakaz tortur. Jeżeli istnieje takie ryzyko, nie ma znaczenia zachowanie osoby, która miałaby być wydalona i zagrożenie z jej strony, również dla interesów bezpieczeństwa państwa". Deportacja jest środkiem często stosowanym przez państwa, stąd na jej bazie wykształciło się obszerne orzecznictwo²⁷.

Z poprawnym przeprowadzeniem procedury ekstradycyjnej, odpowiadającym współczesnym standardom praw człowieka łączy się właściwe zastosowanie aresztu ekstradycyjnego. Wolność jako jedno z najważniejszych praw osobistych może być zabrana bądź ograniczona tylko w wyjątkowych przypadkach na podstawie norm zawartych w aktach o stosownej randze²⁸.

Europejska Konwencja o ekstradycji w stosunku do sygnatariuszy, reguluje kwestie aresztu ekstradycyjnego. Normy dotyczące aresztu ekstradycyjnego zawierają także ustawodawstwa wewnętrzne państw. W świetle Konwencji Europejskiej ocenie podlega jedynie legalność zastosowania are-

²⁶ Biuletyn, *Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, 1996, z. 5, s. 16.

²⁷ Decyzje deportacyjne są często zaskarżane nie tylko do organów strasburskich, ale i brukselskich, np.: Court of Justice of European Communities, Report of cases 1975 p. 0297-0306, 1980 p. 2171-2189. Z punktu widzenia zasad i celu dla jakiego wydaje się nakaz deportacyjny istotne znaczenie ma orzeczenie z 1974 r., wydane przy wykorzystaniu directive no 64/221 eec, w którym zaznaczono, iż deportowana może być tylko osoba fizyczna, która swoim działaniem naruszyła porządek prawny. Natomiast nie jest dopuszczalna deportacja oparta na powodach o naturze ogólnej, prewencyjnej, która odstraszałaby innych cudzoziemców od określonych działań.

²⁸ W. Daszkievicz, *Konstytucyjne gwarancje wolności osobistej. Rozważania de lege ferenda*, RPEiS, 1989, z. 2.

sztu ekstradycyjnego. Organy strasburskie w przypadku skargi dotyczącej aresztu ekstradycyjnego, nie kontrolują zasadności postępowania ekstradycyjnego, ani też ostatecznej decyzji ekstradycyjnej. Przedmiotem oceny jest tylko legalność pozbawienia wolności. Podobnie jak i przy deportacji dla legalności pozbawienia wolności na tej podstawie wystarczy, aby wszczęto postępowanie deportacyjne, ekstradycyjne, aby było ono prowadzone oraz aby istniał odpowiedni związek pomiędzy tym postępowaniem a pozbawieniem wolności²⁹.

Wśród skarg, jakie kierowane są do organów strasburskich w związku z aresztem ekstradycyjnym najczęściej podnoszony jest zarzut, że postępowanie było zbyt długotrwałe. Areszt ekstradycyjny tak jak i każdy inny wyznaczony jest określonymi terminami. Może być on stosowany w trakcie postępowania ekstradycyjnego. Jednakże, gdy postępowanie ulega przedłużeniu i nie toczy się sprawnie, to w efekcie podstawy stosowania aresztu ekstradycyjnego mogą utracić ważność³⁰. Naruszenie terminów następuje często za sprawą osób objętych aresztem np. w drodze składania środków odwoławczych. Trybunał Europejski w orzeczeniu z 24 września 1992 r. wydanym w sprawie Kolompar przeciwko Belgii stwierdził, iż: jeżeli samo postępowanie ekstradycyjne zostanie szybko ukończony, a wykonanie decyzji odwleka się z uwagi na składane przez osobę żadaną środki odwoławcze, to w żadnym razie nie jest naruszony art. 5 ust. 1 ani też art. 5 ust. 4 Konwencji³¹.

Natomiast wydalenie bądź deportacja cudzoziemca wymaga dla zagwarantowania ich przebiegu, zgodnego z wymogami praw człowieka przywołania oprócz treści Konwencji Europejskiej, także MPPOiP³².

V

Szczególny charakter ekstradycji jako instytucji prawa międzynarodowego pozwala jej funkcjonować przede wszystkim na podstawie międzypaństwowych aktów prawnych, które nadto determinują także i ustawodawstwo krajowe. W współczesnych stosunkach prawnych ponadnarodowe instytucje prawne mają ogromne znaczenie i pozytywnie wpływają na rozwój międzynarodowego ustawodawstwa.

Postulowana powszechnie sprawność ścigania sprawców przestępstw nie może napotykać barier w prawie międzynarodowym. Dlatego też państwa powinny dążyć do ujednolicenia kształtu instytucji międzynarodowych, których znaczenie dla procesu karnego jest istotne. Jednym ze sposobów zniwelowania różnic jest przystąpienie do wielostronnych umów międzypaństwowych i dopasowywanie swojego ustawodawstwa do postanowień

²⁹ B. Gronowska, *Wolność i bezpieczeństwo osobiste w sprawach karnych w świetle standardów Rady Europy*, Toruń 1996, s. 16.

³⁰ Por. Orzeczenie Trybunału Strasburskiego z dn. 22 marca 1995 w sprawie Quinn v Francji, *Biuletyn* ..., 1995, z. 1.

³¹ *Biuletyn* ... 1994, z. 2, s. 18.

³² Zagadnienie to szeroko omawia B. Gronowska, *Wydalenie cudzoziemców - wybrane problemy międzynarodowych standardów praw człowieka oraz prawa polskiego*, w: *Księga Pamiątkowa* ..., s. 195 - 208.

tych aktów. Na pewno, w części spełnia taką rolę Europejska konwencja o ekstradycji, choć krąg jej sygnatariuszy powinien być szerszy. Nadto w ściganiu sprawców szczególnie niebezpiecznych, z punktu widzenia podmiotowo-przedmiotowego międzynarodowych przestępstw, powinno nastąpić uproszczenie procedury ekstradycyjnej. Oczywiście krok taki może budzić obawy, czy uda się wtedy zagwarantować osobie żądanej podstawowe prawa procesowe. W warunkach pełnej demokracji zdaje się to być możliwe, a dowód na to dają państwa Unii Europejskiej.

W wypadku uproszczenia procedury należałoby przyjąć międzynarodowy wzorzec umowy, który określałby organy, współpracujące między sobą w ściganiu, karaniu sprawców przestępstw, oraz które czynności procesowe i w jakim stopniu mogą być uproszczone. Dla skutecznego funkcjonowania, uproszczenie powinno mieć charakter obligatoryjny, wobec określonych przestępstw. Kryterium zastosowania mogłoby być uzależnione od dolnej granicy zagrożenia karą.

EXTRADITION OF CRIME OFFENDERS AND INTERNATIONAL LAW

S u m m a r y

The article presents the problem of extradition in light of various kinds of legal acts pertaining to this issue. It also points out the importance of such acts for the extradition of criminals, and shows differences between extradition and deportation through emphasizing the administrative, rather than criminal, character of the latter. The article presents the role of the European Convention on Extradition (concluded in 1957 with the task of harmonizing extradition procedures) especially in the EU countries, where it became the basis for the introduction of a relevant directive. The problem of implementing international legal norms under various former Polish constitutions was also taken into account. The article indicates that human rights considerations, especially such as the European Convention on Human Rights Protection, had been important for modern national acts pertaining to extradition. The states which ratified the Convention became bound to adjust their legal systems accordingly to its provisions. Such an adjustment normally affects all areas of life in the state, including extradition. The article indicates that human rights do not provide protection for criminals. These rights only secure humanitarian treatment of such persons. In the light of such considerations the article presents some worthwhile aspects of extradition detention.

The overall conclusion of the article is that at present, the international harmonization of national regulations pertaining to extradition is one of the most important objectives of the national legislative authorities.